

Sygn. akt **XXVII Ca 3091/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Aleksandra Łaczyńska-Mendakiewicz
Sędziowie:	SO Maja Smoderek SR del. Katarzyna Małysa (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Małgorzata Andrychowicz

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2016r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. A.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego (...)

z dnia 16 marca 2016 r., sygn. akt I C 30/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz J. A. kwotę 7112,76 (siedem tysięcy sto dwanaście złotych 76/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 listopada 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1573 (tysiąc pięćset siedemdziesiąt trzy) złote tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz J. A. kwotę (...) (tysiąc pięćset pięćdziesiąt sześć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

SSR Katarzyna Małysa SSO Aleksandra Łaczyńska-Mendakiewicz SSO Maja Smoderek

**Sygn. akt XXVII Ca 3091/16**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 grudnia 2015 roku, powód J. A. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W., kwoty 7112,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 listopada 2015 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Wyrokiem z dnia 16 marca 2016 roku Sąd Rejonowy (...) w sprawie sygn. akt I C 30/16** oddalił powództwo oraz zasądził od J. A. na rzecz (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Podstawą wydania powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy:**

W dniu 27 czerwca 2012 r. między J. A., a (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. (poprzednio (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w W.) została zawarta umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem EUR na kwotę 314.324,28 zł, na okres 334 miesięcy, tj. od dnia 27 czerwca 2012 r. do dnia 26 kwietnia 2040 r. W § 3 umowy kredytu zawarty został katalog sposobów zabezpieczenia kredytu. Strony ustaliły, że jednym ze sposobów zabezpieczenia kredytu będzie ubezpieczenie niskiego wkładu kredytu w (...) S.A. i opłacenie składki ubezpieczeniowej na 36 – miesięczny okres ubezpieczenia w wysokości 4,50% kwoty kredytu objętej ubezpieczeniem, tj. kwota 4.040,28 zł. W § 3 ust. 3 umowy kredytu zawarte zostało postanowienie, że jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia licząc od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpiła wypłata kredytu nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia to ochrona ubezpieczeniowa podlega przedłużeniu na kolejny 36 miesięczny okres, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 180 miesięcy. Kredytobiorca upoważnił bank do pobierania środków na opłacenie składki z tytułu kontynuacji ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 7 umowy bez odrębnej dyspozycji.

Podstawą do zawarcia umowy kredytu był wniosek kredytowy złożony przez J. A. w dniu 20 maja 2012 r. sporządzony na formularzu udostępnionym przez (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W.. Wnioskowana kwota kredytu wynosiła 314.324,28 zł, zaś okres kredytowania określony został na 334 miesiące. Jako docelowe zabezpieczenie spłaty kredytu wskazana została hipoteka na nieruchomości, przy czym przedmiot kredytowania stanowić miał jednocześnie przedmiot zabezpieczenia. W przedmiotowym wniosku, jako zabezpieczenie przejściowe kredytu zaproponowane zostało ubezpieczenie niskiego wkładu własnego. Do wniosku kredytowego dołączone zostało oświadczenie J. A., zgodnie z którym wyraził on zgodę na udostępnienie przez (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W., (...) S.A. informacji zawartych we wniosku.

Decyzją kredytową z dnia 31 maja 2012 r. nr (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. przyznał J. A. kredyt w wysokości 314.324,28 zł. Jako prawne zabezpieczenie kredytu wskazano m.in. ubezpieczenie niskiego wkładu kredytu w (...) S.A.

Umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank.

J. A. pobieżnie zapoznał się z postanowieniami umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) przed jej podpisaniem. Kredytobiorca nie domagał się negocjacji w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, istotna dla niego była wysokość comiesięcznych rat. J. A. nie żądał przedstawienia warunków ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Kredytobiorca zdecydował się na zawarcie umowy kredytu z (...) spółką akcyjną z siedzibą w W., bowiem warunki umowy były dla niego korzystne, dodatkowo zależało mu na szybkim otrzymaniu środków kredytu. J. A. nie miał możliwości wniesienia wkładu własnego. W treści umowy zawarto oświadczenie, że J. A. zapoznał się z postanowieniami „Regulaminu udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych – (...)” i uznał jego wiążący charakter.

Pismem z dnia 2 października 2015 r. pełnomocnik J. A. wezwał (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W. do zapłaty kwoty 7.112,76 zł tytułem zwrotu zapłaconych kwot na pokrycie kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu udzielonego na podstawie umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem EUR z

dnia 27 czerwca 2012 r. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od daty każdej z wpłat do dnia zapłaty, w terminie 7 dni od dnia otrzymania niniejszego pisma.

Pismem z dnia 4 listopada 2015 r. (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. odmówił wypłaty kwoty żądanej przez J. A..

***Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy oddalił powództwo.***

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd I instancji wskazał, że powód J. A. dochodził w niniejszym postępowaniu od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. zapłaty kwoty 7.112,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 listopada 2015 r. do dnia zapłaty, tytułem nienależnie pobranego od niego świadczenia w postaci kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu na podstawie zakwestionowanych przez niego postanowień umownych zawartych w umowie kredytowej nr (...) z dnia 27 czerwca 2012 r. Roszczenie swe powód wywodził z treści przepisu art. 410 § 2 k.c., zgodnie z którym świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Powód twierdził przy tym, że świadczenie dochodzone pozwem było nienależne, bowiem brak było podstaw do pobrania przez pozwanego składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego wobec faktu, iż postanowienia umowy, w oparciu o które bank pobrał składki, stanowiły niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu przepisu art. 385<sup>1</sup> k.c. i jako takie nie mogły być wiążące dla powoda.

Sąd Rejonowy wskazał, że kwestią sporną w niniejszym postępowaniu było to, czy uiszczona przez powoda kwota, stanowiąca składkę na ubezpieczenie niskiego wkładu, została naliczona i pobrana przez pozwanego zasadnie, a zatem czy powód w ogóle był obowiązany do jej uiszczenia. Pozwany zakwestionował zasadność żądania zawartego w pozwie i w toku postępowania podnosił argumenty mające na celu wykazanie, że kwota pieniężna z tytułu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu została przez niego pobrana zasadnie, a tym samym powodowi nie należał się zwrot kwoty wskazanej w pozwie.

Sąd I instancji wskazał, że powód uzasadniając żądanie pozwu powołał się między innymi na treść wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie z dnia 24 sierpnia 2012 r. sygn. akt XVII AmC 2600/11, w którym sąd uznał za niedozwolone postanowienie umowne stosowane we wzorcu umownym pozwanego o następującej treści: „jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważnia bank do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,5% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie, tj. (...) oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji”. Postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2015 r. pod sygn. I CSK 720/14 Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej wniesionej od powyższego wyroku przez (...) S.A.

Sąd Rejonowy rozpoznający niniejszą sprawę stanął na stanowisku, że wpisanie klauzuli umownej do rejestru klauzul niedozwolonych nie oznacza automatycznego uznania wszystkich tożsamyh postanowień umownych za niedozwolone i niewiążące konsumentów z mocą wsteczną, co wyłączałoby możliwość dokonywania ich kontroli incydentalnej. Sąd Rejonowy w pełni podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 11 października 2007 r. w sprawie III SK 19/07, zgodnie z którym postępowanie w sprawie abstrakcyjnej kontroli klauzul używanych we wzorcach umownych ma na celu wyeliminowanie pewnych postanowień wzorców, a nie postanowień umów. Nie oznacza zatem, iż stosowanie określonych sformułowań lub unormowań jest w ogóle wyłączone w obrocie cywilnoprawnym. Niedozwolone jest jedynie posługiwanie się nimi we wzorcach umów, zaś legalność ich stosowania w konkretnej umowie może być badana w trybie kontroli incydentalnej, z uwzględnieniem postanowień całej umowy, rozkładu praw i obowiązków stron, ryzyka, jakie ponoszą, itp.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Rejonowy uznał się zobligowany do przeprowadzenia kontroli incydentalnej na podstawie przepisów art. 385<sup>1</sup> – art. 385<sup>3</sup> k.c. Sąd I instancji w pierwszej kolejności zważył, w tym zakresie przyznając rację pozwanemu, że faktycznie zapis umowy zawarty w treści § 3 ust. 3, na który wskazywał powód, jak też żaden inny zapis przedmiotowej umowy, nie były tożsame w treści z postanowieniem uznanym za klauzule niedozwolone w wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie z dnia 24 sierpnia 2012 roku sygn. akt XVII AmC 2600/11. Niemniej jednak różnice pomiędzy treścią klauzuli wpisanej do rejestru klauzul niedozwolonych pod poz. 6068 oraz postanowieniem z § 3 ust. 3 umowy kredytowej nie są znaczące, zaś ich sens jest zbliżony.

Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że nie istniały podstawy do uznania treści § 3 ust. 3 umowy kredytowej zawartej przez powoda z pozwanym za niedozwoloną klauzulę umowną w rozumieniu przepisu art. 385<sup>1</sup> k.c. Zgodnie z treścią art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd Rejonowy w toku postępowania dokonał kontroli incydentalnej wskazanego przez powoda zapisu umowy i zważył, że nie sposób uznać zapisu umowy kredytowej nr (...) z dnia 27 czerwca 2012 r. za niedozwoloną klauzulę umowną, z uwagi na niespełnienie przesłanek abuzywności, wskazanych w treści art. art. 385<sup>1</sup> k.c., w tym w szczególności nie sposób uznać by przedmiotowy zapis umowy - § 3 ust. 3 był sformułowany w sposób niejednoznaczny i niezrozumiały dla konsumenta. Przeciwnie - w ocenie Sadu I instancji - wskazany zapis zawierał dokładne określenie kwoty (4.040,28 zł) jaką kredytobiorca zobowiązany był uiścić na rzecz banku z tytułu kosztów zabezpieczenia kredytu z powodu zwiększonego ryzyka jego spłaty. Dodatkowo Sąd Rejonowy zważył, że z brzmienia postanowienia umowy kredytu numer (...) z dnia 27 czerwca 2012 r. zawartego w § 3 ust. 3 umowy, wyraźnie wynikało, że jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia licząc od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpiła wypłata kredytu nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ochrona ubezpieczeniowa podlega przedłużeniu na kolejny 36 – miesięczny okres, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie mógł przekroczyć 180 miesięcy. Kredytobiorca upoważnił bank do pobrania środków na opłacenie składki z tytułu kontynuacji ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 7 umowy bez odrębnej dyspozycji. Zatem nie sposób przyjąć, że powód w zakresie kosztów ubezpieczenia i dalszej kontynuacji ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie został przez pozwanego poinformowany w sposób należyty, czy też niezrozumiały. Co więcej zapis ten trudno również uznać za sformułowany w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy powodów, skoro kwota kosztów ubezpieczenia, sposób jej wyliczenia oraz warunek związany z kontynuacją ubezpieczenia zostały powodowi wskazane w umowie wprost, zaś umowa, przed podpisaniem została przedstawiona J. A. do zapoznania, a następnie warunki zostały przez niego zaakceptowane poprzez jej podpisanie. Ponadto, z zeznań powoda wynikało, że mimo okazania mu umowy, pobieżnie zapoznał się z jej treścią i nie domagał się uzyskania szczegółowych informacji odnośnie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Zdaniem Sądu Rejonowego, J. A. podpisując przedmiotową umowę świadomie zaakceptował jej warunki.

Sąd I instancji zważył, że powód wyboru ubezpieczenia niskiego wkładu jako dodatkowego zabezpieczenia kredytu dokonał już na etapie składania wniosku kredytowego. Według stanowiska pozwanego, powód samodzielnie dokonał wyboru jako zabezpieczenia spłaty kredytu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego poprzez zaznaczenie odpowiedniego pola w umowie, co świadczyło o tym że miał on możliwość ukształtowania treści zapisu umowy kredytowej, miał wpływ na jego kształt. Nadto powód miał również możliwość wyboru innej formy zabezpieczenia, a zatem nie sposób było uznać, że nie doszło w tym zakresie do indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych między stronami.

Sąd Rejonowy zważył, że przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia została określona w treści przepisu art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c., zgodnie z którym za nieuzgodnione indywidualnie należy uznać te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z

wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że powód nie posiadał wkładu własnego ani składników majątku, które mogłyby stanowić dodatkowe zabezpieczenie kredytu. Dlatego też nie zaproponowano mu innej formy zabezpieczenia kredytu za wyjątkiem przedmiotowego ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Co więcej powód podpisał nie tylko wniosek kredytowy, umowę o kredyt, ale także oświadczenia, z których wynikało jednoznacznie, iż wyraził on zgodę na udostępnienie informacji zwartych we wniosku kredytowym (...) S.A. Z powyższego wynikało, iż J. A. miał pełną świadomość wszystkich postanowień umownych. Powód wskazał, że zapoznał się pobieżnie z treścią umowy przed jej podpisaniem, lecz takie działanie w żadnym wypadku nie zwalniało go z odpowiedzialności jaką niesie za sobą złożenia należącego do niego podpisu na umowie kredytu. Dodatkowo z zeznań J. A. wynikało, iż nie domagał się negocjacji w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, zaś samą umowę kredytu zawarł z pozwanym, bowiem zależało mu na szybkim otrzymaniu środków kredytu.

Zgodnie z treścią przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go wyłącznie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (tzw. niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to jednak postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia równowagi kontraktowej stosunku obligacyjnego w postaci umowy o kredyt hipoteczny, gdyż zakwestionowane przez powoda postanowienie umowne nie spełniało wskazanych wyżej przesłanek. Zdaniem Sądu I instancji nie sposób przyjąć, że zabezpieczenie interesu wierzyciela stanowi naruszenie zasad dobrych obyczajów, bowiem wybrany sposób zabezpieczenia jest zgodny z prawem, a ponadto nie stanowił nadmiernego obciążenia powoda jako strony umowy kredytowej. Sąd Rejonowy uznał, że powód nie jest osobą nieporadną i posiada zarówno wiedzę jak i wykształcenie pozwalające mu na zrozumienie zapisów umowy, a zaciągając zobowiązanie na kwotę 314.324,28 zł należyta staranność wymagała dokładnego zapoznania się z warunkami umowy i w razie potrzeby uzyskania wyjaśnień bądź wynegocjowania zmiany warunków umowy. Składając podpis pod umową świadomie powód przystał na jej warunki. W ocenie Sądu, sporne postanowienie umowne nie kształtowało zatem praw i obowiązków kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy konsumenta. Zdaniem Sądu Rejonowego, pozwany mógł obciążać powoda obowiązkiem uiszczenia ww. kwot z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, a zatem powództwo podlegało oddaleniu.

***Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w całości*** oraz zarzucając mu:

1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów zebranych w sprawie, dokonaną w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego i zaniechanie wszechstronnego przeanalizowania materiału procesowego poprzez:

a. błędne ustalenie faktyczne, że doszło do indywidualnego uzgodnienia w zakresie klauzuli umowy kredytowej zawartej w § 3 ust. 3 umowy z dnia 27 czerwca 2012 r., regulującej kwestie związane z ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego;

b. błędne ustalenie, że powód związany był postanowieniami zaprezentowanego przez pozwanego w toku sprawy „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach M. Hipotecznych” (dalej „Regulamin”), w sytuacji, gdy pozwany nie dysponował podpisanym przez powoda egzemplarzem regulaminu, co oznacza, że mógł dowolnie przypisać do umowy kredytowej powoda regulamin o treści zgodnej ze swoimi twierdzeniami,

c. błędne ustalenie faktyczne, że powód został należycie poinformowany przez bank o wszystkich istotnych elementach konstrukcyjnych ubezpieczenia niskiego wkładu własnego oraz udzielono mu należytych informacji w zakresie tego, jak kształtować się będzie to ubezpieczenie po upływie pierwszego 3-letniego okresu ubezpieczenia, co nie

koresponduje z treścią dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a także jest sprzeczne w tym zakresie z zeznaniami powoda,

d. błędną ocenę treści dokumentów w postaci umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem EUR (dalej „Umowa”) oraz Regulaminu (nawet jeżeli obowiązywał powoda w brzmieniu zaprezentowanym przez pozwanego) i wyprowadzenie z nich nielogicznego wniosku, że powód został należycie poinformowany o zasadach dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, co czyniło bezzasadnymi zarzuty powoda odnośnie sprzeczności tych zapisów z dobrymi obyczajami i rażącym naruszeniem interesów powoda, podczas gdy dokumenty te nie określały nawet tak podstawowego parametru, jakim jest maksymalny dopuszczalny przez bank poziom (...), co szczególnie w sytuacji kredytu indeksowanego do waluty obcej nie dawało powodowi możliwości ustalenia, jak długo trwać będzie musiało to zabezpieczenie oraz jak kształtować się będzie jego wysokość,

e. błędnym ustaleniu faktycznym, że badana przez Sąd I instancji klauzula § 3 ust. 3 Umowy nie jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i, że nie narusza rażąco interesów konsumenta, w sytuacji, gdy już sama treść Umowy, a nawet uzupełniona postanowieniami Regulaminu nie dawała powodowi możliwości oceny czym jest ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, jak długo powód będzie musiał ponosić koszty tego ubezpieczenia oraz jak kształtować się będą koszty tego ubezpieczenia,

f. błędnym ustaleniu faktycznym, że pozwany bank nie uzyskał od powoda zapłaty pierwszej składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w kwocie 4.040,28 zł pobieranej przy zawieraniu umowy kredytowej, w sytuacji, gdy z treści Umowy tj. § 1 ust. 1 pkt 4, § 4 ust. 1 pkt 3), § 6 ust. 1 oraz § 8 ust. 2 pkt 5) wynikało jasno, że kwota ta została wliczona do ogólnej kwoty kredytu, została samodzielnie przez bank pobrana, zaś ustanowienie prawnych zabezpieczeń kredytu, którym było m. in. ubezpieczenie niskiego wkładu własnego stanowiło warunek uruchomienia kredytu, a nadto fakt przekazania składki do towarzystwa ubezpieczeń za pierwszy okres ubezpieczenia wynika bezpośrednio z treści wiadomości elektronicznej z dnia 19 stycznia 2016 r. wysłanej przez przedstawiciela (...) (załącznik do odpowiedzi na pozew);

2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 479 [43] kpc poprzez jego niezastosowanie i odmowę przyjęcia, że w sprawie niniejszej treść badanej klauzuli umownej objęta jest rozszerzoną prawomocnością wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie, Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 24 sierpnia 2012 r., sygn. akt XVII AmC 2600/11, który został wpisany do rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez Prezesa UOKiK pod pozycją 6068, w sytuacji, gdy badana klauzula Umowy mieści się w granicach podmiotowych, jak i przedmiotowych prawomocności rozszerzonej;

3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385[1] § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie w odniesieniu do zapisów § 3 ust. 3 Umowy, na podstawie którego powód zobowiązany był do zwrotu pozwanemu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, wskutek uznania, że zapisy te zostały indywidualnie uzgodnione i nie są ponadto sprzeczne z dobrymi obyczajami i że nie naruszają rażąco interesów konsumenta, w sytuacji, gdy prawidłowo oceniony materiał procesowy winien był prowadzić do uznania, że brak było indywidualnego uzgodnienia tych postanowień zaś w odniesieniu do oceny badanych klauzul umownych zaistniały wszystkie przesłanki abuzywności;

4. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 410 w zw. z art. 6 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy prawidłowo oceniony materiał procesowy winien był prowadzić do uznania, że w odniesieniu do oceny badanej klauzuli zaistniały wszystkie przesłanki, aby uznać ją za abuzywną, co w konsekwencji oznaczało, że badana klauzula nie wiązała powoda, a zatem świadczenia powoda polegały zwrotowi w oparciu o art., 410 k.c.

Powołując się na powyższe zarzuty powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości tj.:

a. zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda J. A. kwoty 7.112,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 listopada 2015 r. do dnia zapłaty (zmiana pkt 1 wyroku);

b. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania w I instancji według norm przepisanych zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (zmiana pkt 2 wyroku);

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, błędna ocena prawna dokonana przez Sąd I instancji, determinowała konieczność zmiany zaskarżonego wyroku, zgodnie z żądaniem powoda.

Skarżący zasadnie zakwestionował ustalenia Sądu I instancji, co do indywidualnego uzgodnienia warunków umowy kredytu z powodem. W sprawie niniejszej to pozwany był obciążony obowiązkiem wykazania, że kwestionowane postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione (art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.) Negocjacje to proces, w którym biorą udział obie strony wyrażające swoje stanowiska i propozycje, których skutkiem jest wspólne ukształtowanie ostatecznej treści porozumienia. Dla wypełnienia warunku z art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. zdanie pierwsze konieczne jest wykazanie, że konsument swoim aktywnym działaniem miał możliwość doprowadzenia do ustalenia treści postanowienia.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że sporne postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, gdyż powód nie miał rzeczywistego wpływu na treść postanowień w zakresie warunków obciążenia go kosztami ubezpieczenia niskiego wkładu, przy wyrażeniu zgody na objęcie kredytu tym ubezpieczeniem. Zgoda na przyjęcie zaproponowanych przez bank postanowień warunkowała pozytywną weryfikację wniosku o udzielenie kredytu. Podnoszona przez pozwanego okoliczność, powtórzona następnie przez Sąd I instancji, że powód nie podjął próby negocjacji warunków ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, pozostaje bez wpływu na ustalenie, że sporne postanowienie nie zostało z kredytobiorcą indywidualnie uzgodnione. Również okoliczność, że powód wyraził zgodę na udostępnienie informacji zawartych we wniosku kredytowym towarzystwu ubezpieczeniowemu nie dowodzi jego rzeczywistego wpływu na treść spornego postanowienia umowy. Czym innym jest bowiem aprobatą warunków postawionych przez kontrahenta, a czym innym realny wpływ na kształtowanie tych warunków.

Spór stron dotyczył przede wszystkim prawnej oceny stanu faktycznego.

Strona pozwana twierdziła – wbrew stanowisku powoda – że § 3 ust. 3 umowy nie stanowił tzw. klauzuli abuzywnej w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., gdyż wskazane wyżej postanowienie umowy nie kształtowało praw i obowiązków powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy jako konsumentów. A ponadto strona pozwana kwestionowała wpływ wyroku SOKiK z dnia 24.08.2012 r. sygn. Akt XVII AmC 2600/11 na postanowienia umowy zawartej w niniejszej sprawie.

Przedmiotem badania w świetle dyspozycji art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., było to czy postanowienie § 3 ust 3 umowy, zobowiązujące powoda do zapłaty opłat na pokrycie składki z tytułu tzw. ubezpieczenia niskiego wkładu, stanowiło niedozwolone postanowienie umowne.

Jak wskazano w literaturze, „by określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu komentowanego przepisu, spełnione muszą zostać cztery warunki:

- umowa musi być zawarta z konsumentem,
- postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie,
- postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy,

– postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy głównych świadczeń stron”. (A. Rzetecka-Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, LEX/el., 2011, kom. do art. 385<sup>1</sup>, pkt 9).

Sąd Okręgowy odniósł się do przesłanki braku indywidualnego uzgodnienia postanowień umowy w wywodach zaprezentowanych powyżej. W sprawie nie budziło też wątpliwości spełnianie przez kwestionowane postanowienie ostatniej przesłanki. Pozwany bank zawarł umowę z konsumentem, a postanowienie nie dotyczyło głównych świadczeń, a więc wypłaty kwoty kredytu oraz jego spłaty. Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jest jednym ze sposobów zabezpieczeń spłaty kredytu, a zatem stanowi świadczenie o charakterze ubocznym. Zabezpieczenie ma jedynie akcesoryjny charakter i nie jest świadczeniem niezbędnym przy ustalaniu treści umowy.

W sprawie niniejszej o abuzywności postanowienia umownego decydowała jego treść, dlatego kluczowa była ocena ukształtowania w nim praw i obowiązków konsumenta.

Przy ocenie tej zasadnym było odniesienie się do rozważań dokonanych przez Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyrok z dnia 24 sierpnia 2012 r. (sygn. akt XVII AmC 2600/11). Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale podjętej w składzie siedmiu sędziów z 20 listopada 2015 r. (III CZP 17/15, BSN 2015, Nr 11) "prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę pozwanego w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 k.p.c.)". Ponadto SN wskazał, że "prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone - także po wpisaniu tego postanowienia do rejestru (art. 479<sup>45</sup> § 2 k.p.c.) - nie wyłącza powództwa o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę niebędącego pozwanym w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 w związku z art. 479<sup>43</sup> k.p.c.)". Należy oczywiście mieć na uwadze, iż w niniejszej sprawie elementem umowy był regulamin, który zawierał definicje pojęć istotnych z punktu widzenia ubezpieczenia niskiego wkładu. Zatem w sprawie niniejszej dodatkowo należało mieć na względzie oceną zaskarżonego wzorca dokonaną przez sąd ochrony konsumentów i konkurencji, choć wydane przez niego rozstrzygnięcie nie wykluczało przeprowadzenia jego indywidualnej kontroli.

Ustalenie w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. abuzywności z uwagi na treść postanowienia jest konsekwencją implementacji art. 3 dyrektywy Rady 13/13/EWG z 5.4.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.WE L Nr 95 z 21.4.1993 r., s. 29). Artykuł 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wprowadza dwie przesłanki uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone: sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesów konsumenta, które muszą być spełnione łącznie. Ich wykładnia powinna uwzględniać interpretację stosownych przesłanek abuzywności na gruncie dyrektywy 93/13 (dobrej wiary w znaczeniu obiektywnym oraz znaczącej nierównowagi praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta), dokonywaną w oparciu o wskazania zawarte w samej dyrektywie (zob. w szczególności akapit 16 preambuły oraz art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13) oraz orzecznictwo ETS.

Postępowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami oznacza takie postępowanie, które jest pozbawione szacunku dla kontrahenta, jest nielojalne, prowadzi do naruszenia stanu równowagi kontraktowej pomiędzy stronami (por. M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 767). Dlatego słusznym jest pogląd, że w kontekście niedozwolonych klauzul umownych najczęściej sprzeczność z dobrymi obyczajami będzie występować w sytuacji, gdy dane postanowienie umowne narusza stan równowagi kontraktowej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem (tak Sikorski/Ruchała Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1-449<sup>11</sup>, red. prof. dr hab. Maciej Gutowski, 2016, C.H.Beck Wydanie 1).

Dla oceny, czy doszło do rażącego naruszenia interesów należy zbadać w jakim zakresie zawarta umowa stawia konsumenta w mniej korzystnej sytuacji. Z kolei ustalenie czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami (naruszenie "dobrej wiary" w znaczeniu obiektywnym stosownie do dyrektywy 93/13) istotne jest czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (wyr. ETS z 14.3.2013 r. w sprawie C-415/11, Aziz, pkt 68 i 69, powołany za P. Mikłaszewicz, Kodeks cywilny. Komentarz, red. dr Konrad Osajda, 2015, C.H.Beck,



Wydanie 13). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem takie działania, które zmierzają do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron (tak M. Śmigiel, *Wzorce umów*; I. Wesołowska, *Niedozwolone postanowienia umowne*, w: *Standardy wspólnotowe w polskim prawie ochrony konsumenta*, red. C. Banasiński, Warszawa 2004, s. 180)

Postanowienie umowne oceniane w sprawie niniejszej kształtowało obowiązki powoda w sposób niezgodny z zasadą równorzędności stron i jednocześnie zostało wprowadzone do umowy w takich okolicznościach, że konsument w chwili podpisania umowy nie miał możliwości ocenić jego ekonomicznych skutków. Powód miał ponosić cały ciężar ekonomiczny zawarcia umowy ubezpieczenia, którego wyłącznym beneficjentem był pozwany. Sam fakt, iż okoliczności te wynikały z regulaminu, obowiązującego u pozwanego w chwili zawarcia umowy, nie wpływa na fakt, iż było to rozwiązanie rażąco niekorzystne dla słabszej strony umowy- konsumenta.

Jak trafnie wskazano w uzasadnieniu powoływanego już wyroku z dnia 24 sierpnia 2012 r (sygn. akt XVII AmC 2600/11) zapisy nakładające na konsumentów obowiązek ponoszenia kosztów umowy ubezpieczenia w sytuacji, w której nie są oni ani stroną tej umowy ani uposażonymi z tytułu przedmiotowego ubezpieczenia, nie mogą zostać uznane za wiążące. Sąd Okręgowy podziela w całości powyższą argumentację, uznając, że postanowienie umowne jest abuzywne z uwagi na jego treść. Obowiązki i uprawnienia stron przy realizacji zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego stanu zostały ukształtowane w taki sposób, że cały ekonomiczny ciężar uzyskania i realizacji tego zabezpieczenia ponosi konsument. Treść postanowienia wykluczała ekwiwalentność świadczeń stron przy realizacji przyjętego zabezpieczenia. Nie jest uczciwym sposobem ukształtowania praw i obowiązków stron umowy narzucenie kredytobiorcy obowiązku poniesienia całości kosztów zabezpieczenia wykonania przez niego umowy w sytuacji gdy w ekonomicznym interesie obu stron jest pozyskanie i utrzymanie zabezpieczenia gwarantującego zawarcie i wykonanie umowy kredytu. Poniesienie całości kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu przez konsumenta stawiało go w oczywiście niekorzystnej sytuacji, więc nie mogło być wątpliwości, co do rażącego charakteru naruszenia jego interesów.

Przesłanka ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia jego interesów z art. 385 § 1 k.c. tyczy się oceny treści postanowienia umowy, a nie sposobu jego wprowadzenia do umowy.

Bank traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny nie powinien zakładać, iż konsument zgodzi się na sporne postanowienie wzorca, albowiem racjonalnie działający podmiot prowadzący negocjacje w warunkach zapewniających równowagę stron, nie zgodziłby się na poniesienie całości kosztów ubezpieczenia ryzyka działalności drugiej strony, bez jakiegokolwiek zmniejszenia swoich obowiązków lub uzyskania dodatkowych uprawnień.

Dlatego w ocenie Sądu Okręgowego postanowienie umowne nakładające na powoda obowiązek opłacenia całości składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego było postanowieniem zarówno sprzecznym z dobrymi obyczajami - skoro nie traktowało konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny - jak i rażąco naruszającym jego interesy - skoro kształtowało stosunki zobowiązaniowe niezgodnie z zasadą równorzędności stron i to pomimo faktu, iż w dniu zawarcia umowy przez strony obowiązywał regulamin, który zawierał informację o roszczeniu regresowym, czy też sposobie wyliczenia wysokości zadłużenia na potrzeby ubezpieczenia niskiego wkładu .

Sąd Okręgowy nie kwestionuje samej dopuszczalności korzystania z ubezpieczenia niskiego wkładu jako formy zabezpieczenia spełnienia części świadczenia z umowy kredytu, ale uznaje za abuzywne co do treści, te postanowienia umowy, według których koszty zabezpieczenia ponosi w całości konsument.

W ocenie Sądu Okręgowego, o ekwiwalentności świadczenia przy korzystaniu z tego rodzaju zabezpieczenia można byłoby mówić tylko wówczas, gdyby poniesienie kosztów ubezpieczenia skutkowało dla kredytobiorcy uzyskaniem niższego oprocentowania kredytu, co najmniej w zabezpieczonej części, albo gdyby w kosztach uzyskania zabezpieczenia partycypował również Bank.

Na ustalenie abuzywności omawianego postanowienia z uwagi na treść nie mają znaczenia ustalone w sprawie niniejszej okoliczności zawarcia umowy. Sposób zawarcia umowy może być istotny przy badaniu przesłanki indywidualnego uzgodnienia, a nie przy badaniu przesłanek abuzywności z uwagi na treść postanowienia. Przy czym podkreślenia wymaga, że wyrażenie zgody na stosowane zabezpieczenie pozostaje bez znaczenia dla ustalenia, że dana klauzula umowna ma charakter niedopuszczalny. Co więcej, gdyby konsument nie wyraził zgody na inkorporowanie danego postanowienia do umowy, nie doszłoby w ogóle do zawarcia umowy, w konsekwencji bezprzedmiotowe byłoby badanie abuzywności danej klauzuli. Natomiast kwestie dotyczące skutku związania umową są niezależne od okoliczności istotnych dla ustalenia abuzywności danego postanowienia z uwagi na jego treść.

Dlatego nie miały znaczenia przy badaniu trzeciej przesłanki abuzywności okoliczności dotyczące zawarcia umowy, motywów jakim kierował się konsument wyrażając zgodę na przyjęcie tego rodzaju zabezpieczenia, jak również to, czy był w stanie ponieść koszty inwestycji w części z własnych środków, co w niniejszej sprawie zresztą miejsca nie miało. Jak jeszcze raz podkreślić należy - strony mogły ukształtować stosunek umowny przy wykorzystaniu tej formy zabezpieczenia, ale tylko przy zachowaniu zasady ekwiwalentności rozkładu ciężaru kosztów jego poniesienia, lub w sytuacji gdy skutek obciążenia tymi kosztami w całości konsumenta były rezultatem negocjacji prowadzonych na warunkach zapewniających klientowi realny wpływ na treść postanowienia umowy.

W świetle powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy stwierdził, że uiszczenie przez powoda na rzecz pozwanego kwoty 7112,76 zł stanowiło świadczenie nienależne, w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. albowiem wskutek uznania postanowienia § 3 ust. 3 umowy kredytowej za klauzulę abuzywną, odpadła podstawa do pobrania składek tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. (postanowienie nie wiązało konsumenta), a tym samym zaktualizowały się przesłanki uzasadniające dokonanie zwrotu przez Bank nienależnie uzyskanej kwoty. Strona pozwana uzyskała korzyść majątkową poprzez obciążenie powoda kosztami zawarcia przez siebie z ubezpieczycielem umowy ubezpieczenia niskiego wkładu i wzbogaciła się o pobrane od powoda kwoty z tytułu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu. Zatem, w zakresie tych kosztów, świadczenie spełnione przez powoda na rzecz pozwanego banku stanowiło świadczenie nienależne o którym mowa w art. 410 § 2 k.c.

Na marginesie jedynie wypada dodać, iż wbrew twierdzeniom Sądu Rejonowego uiszczenie przez powoda na rzecz pozwanego kwoty 4040,28 zł wynika, chociażby z treści samej umowy, z jej § 6, jak również z potwierdzenia przelewu przedłożonego przez powoda, znajdującego się na k. 310 akt

W związku z powyższym należało zmienić wyrok Sądu Rejonowego poprzez zasądzenie na rzecz powoda dochodzonej przez niego kwoty. Tym samym apelacja wniesiona przez powoda podlegała uwzględnieniu w całości.

Sąd Okręgowy opierając się na treści art. 98 k.p.c. oraz § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, zasądził od pozwanego (...) S. A. w W. na rzecz powoda J. A. kwotę 1573 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za I instancję. Na powyższe koszty składają się: 1200 zł kosztów pomocy prawnej, 356 zł opłaty od pozwu oraz 17 zł opłaty od pełnomocnictwa.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Okręgowy oparł na treści art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., oraz § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, zasądzając od pozwanego (...) S. A. w W. na rzecz powoda J. A. kwotę 1556 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej. Na powyższe koszty składają się: 1200 zł kosztów pomocy prawnej oraz 356 zł opłaty od apelacji.

SSR del. Katarzyna Małysa SSO Maja Smoderek SSO Aleksandra Łaczyńska Mendakiewicz